

Marek Gałązka, Smutno

Szumiały chmury, szumiały drzewa,
Jesień i jesieni cicha wrzawa,
Niby sen pożółkła już trawa,
Na przedmieściu dziś wieczorem jest zabawa
Ona zjawi się tam!
Będzie tańczyć, słońce moje
Z nowym swym wybranym!
A mnie w głowie będzie się kręciło!
A mnie w piersiach mocno będzie biło!

Gdybym mógł,
Gdybym tak mógł
Wydrzeć sobie serce
I odrzucić serce
I być bez serca,
Byłoby mi lepiej,
Dużo lepiej,
Byłoby najlepiej,
Chociaż nie wiem, nie wiem, nie wiem...
Smutno! Smutno! Smutno!
Smutno! Smutno! Smutno!

Szumiały chmury, szumiały drzewa,
Jesień i w jesiennej cichej wrzawie
Cienie lamp kołyszą się w trawie,
Na przedmieściu jest już dawno po zabawie.
Ciągle w oczach mam,
Jak tańczyła, słońce moje,
Patrząc tylko w niego!
I wciąż w głowie wszystko mi się kręci!
I wciąż duszno, boli coraz więcej!

Gdybym mógł,...